



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Łódzkie studia o polskim baroku : („Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2014, z. 3 (25): *Studia nad literaturą baroku*, pod redakcją Małgorzaty Mieszek i Marcina Bauera, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, ss. 265, 1 nlb.) [recenzja]

**Author:** Renata Ryba

**Citation style:** Ryba Renata. (2015). Łódzkie studia o polskim baroku : („Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2014, z. 3 (25): *Studia nad literaturą baroku*, pod redakcją Małgorzaty Mieszek i Marcina Bauera, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, ss. 265, 1 nlb.) [recenzja]. "Ruch Literacki" z. 6 (2015), s. 623-628



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



## ŁÓDZKIE STUDIA O POLSKIM BAROKU

(„Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2014, z. 3 (25):  
*Studia nad literaturą baroku*, pod redakcją Małgorzaty Mieszek i Marcina Bauera,  
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, ss. 265, 1 nlb.)

RENATA RYBA\*

Kolejny (3) numer pisma „Acta Universitatis Lodziensis” w całości został poświęcony polskiemu piśmiennictwu barokowemu. Zamieszczone tu studia wyszły spod pióra badaczy związanych z Uniwersytetem Łódzkim, będących w większości pracownikami Katedry Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych. Ich sylwetki zostały zaprezentowane w poprzedzających artykuły *Notach o autorach*. Kontakt z czytelnikiem dodatkowo ułatwiają informacje o adresach e-mail oraz miejscu zatrudnienia poszczególnych autorów, podane bezpośrednio przed kolejnymi szkicami. Specyfiką publikacji jest to, iż każdy z badaczy (z wyjątkiem jednego) pomieścił w tomie po dwa artykuły. Tym samym odbiorca zyskuje pełniejszy ogląd zakresu prac podejmowanych w łódzkim ośrodku. Zamieszczone w trzecim numerze pisma rozprawy zostały uporządkowane, o czym zresztą informują we *Wprowadzeniu* Redaktorzy, według klucza chronologicznego.

Tom otwiera praca Dawida Szymczaka: *Koncepcja genezy i dziejów reformacji w „Zawstydzaniu arianów” Piotra Skargi*. Autor podkreśla, jak duże znaczenie w Skargowskich sporach z reformacją miało odniesienie do jej genezy i historii. Ten istotny problem, podstawowy w ówczesnych polemikach z różnowiercami, nie otrzymał do tej pory odrębnego omówienia. Lukę wypełnia wywód Szymczaka. Autor szkicu uznał opis dziejów innowierstwa za podstawową metodę argumentacji, właściwej dla podjętej przez Skargę polemiki. Według jezuita bowiem, odwołania do przeszłości pozwalały dociec istoty współczesnych sporów wyznaniowych. Interesujące są przy tym autorskie obserwacje na temat pragmatycznego podejścia królewskiego kaznodziei do historii, traktowanej jako źródło wiedzy i nauk moralnych przy jednoczesnym ujęciu prezentystycznym (przeszłość podważa lub sankcjonuje współczesne zdarzenia). Dzieje różnowierstwa zostały przez Skargę przedstawione w sposób subiektywny, z punktu widzenia idei, jaką jest interes Kościoła katolickiego. Kaznodzieja ukazał historię reformacji zgodnie z historyozoficzną koncepcją degeneracji dziejów. Sięgnięcie po zdarzenia z przeszłości reformacji posłużyło autorowi *Zawstydzania arianów* do zdyskredytowania współczesnego mu różnowierstwa jako nieumiejącego wnioskować z własnej historii, a w konsekwencji niezdołnego do przetrwania w przyszłości.

W kolejnym artykule „*Kołęda, Nowe Lato i Szczodry Dzień*” – *geneza, rozwój i schyłek gatunku w XVII wieku* jego autor – Michał Kuran – zajął się utworami, nawiązującymi do trzech świąt: Bożego Narodzenia, Obrzezania Pańskiego i Objawienia Pańskiego. Badacz w swoim wywodzie dowodzi, iż w przypadku tekstów zawierających w tytule formułę „Kołęda, Nowe Lato, Szczodry Dzień” mamy do czynienia z odrębnym, choć efemerycznym, staropolskim gatunkiem literackim. Gatunek ten wyrósł u początku XVII stulecia z tradycji literackiego podarku, kołędy

---

\* Renata Ryba – dr hab., adiunkt, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

zyczącej, i funkcjonował do połowy wieku, występując w dwóch odmianach: cyklicznej i niecyklicznej (w postaci pojedynczego wiersza). W swoich rozważaniach Kuran rozpatrzył wyznaczniki gatunku. Przeanalizował strukturę jedenastu reprezentantów tego gatunku, zarówno twórców uznanych (Kasper Twardowski, Stanisław Grochowski), jak i tych mało znanych współcześnie (Stanisław Miączyński, Piotr Żarski, Bartłomiej Ryjeński) oraz anonimowych. Godne uwagi jest zwłaszcza odkrywanie przez Kurana zapoznanych pisarzy *minorum gentium*. Chociaż z kolei w gronie czołowych poetów dawnych, uprawiających rozpoznany przez autora artykułu gatunek „Kolęda, Nowe Lato, Szczodry Dzień”, zabrakło Sebastiana Grabowieckiego, w twórczości którego wskazany gatunek w odmianie cyklicznej (jak chce Kuran) wyróżniła Mirosława Hanusiewicz (*Świat podzielony. O poezji Sebastiana Grabowieckiego*, Lublin 1994). Niewątpliwie artykuł Kurana przynosi interesującą propozycję badawczą.

Drugie ze studiów tego samego autora dotyczy pisarstwa Wawrzyńca Chlebowskiego: *Prolegomena do twórczości Wawrzyńca Chlebowskiego. Stan badań i kierunki dalszych prac*. Kuran przybliży sylwetkę twórcy mało znanego, zapowiadając jednocześnie cały cykl rozpraw jemu poświęconych. Od początku swoich prac nad dorobkiem Chlebowskiego Kuran deklaruje konieczność rehabilitacji poety, postrzeganego w dotychczasowych opracowaniach jako plagiatora, co według łódzkiego badacza, w świetle współczesnego rozumienia dawnych praktyk imitacyjnych i kompilacyjnych, stanowi uproszczenie. W rozprawie, obok wnikliwie i żywo opisanego stanu badań, została także z rozmachem nakreślona perspektywa badawcza nad dorobkiem Chlebowskiego.

Jako następny znalazł się w tomie artykuł Katarzyny Kaczor-Scheitler: „*Kto skosztuje, wie, co to za smaki duchowne są*”. *Obrazowanie o charakterze sensualnym w podręczniku medytacji na przykładzie „Elementarzyka ćwiczenia duchownego” Mikołaja z Mościsk*. Autorka przybliżyła postać dominikanina, teologa – Mikołaja z Mościsk – spod którego pióra wyszły dzieła o charakterze teologiczno-moralnym oraz ascetyczno-mistycznym, a wśród nich, będący przedmiotem analizy, *Elementarzyk ćwiczenia duchownego* (1626), przeznaczony do użytku krakowskich norbertanek zwierzynieckich – w celu doskonalenia wewnętrznego. Autorka szkicu pokazuje, jak za pomocą obrazowania sensualnego dominikanin, w sposób charakterystyczny dla estetyki swoich czasów, starał się wyrazić treści metafizyczne. W *Elementarzyku*... teolog „przestrzeń duchową czyni doświadczeniem zmysłów” (s. 108). Analiza Kaczor-Scheitler włącza się w nurt badań nad obecnością w obrazowaniu literatury barokowej tego, co „święte i zmysłowe”, by posłużyć się tytułem znaczącej dla tego nurtu literaturoznawstwa książki Mirosławy Hanusiewicz.

Następna z prac Kaczor-Scheitler: *Wzorowe „niewiasty chrześcijańskie” w siedemnastowiecznym kazaniu okolicznościowym „Pszczółka w bursztynie” Franciszka Sitańskiego* dotyczy kwestii dawnej parenezy kobiecej. Bernardyn Franciszek Sitański (ok. 1590–1643) zaprezentował w swoim kazaniu zespół cnót niewieścich godnych naśladowania, kreśląc portrety dwóch bohatererek: św. Doroty i jej imienniczki Doroty Kątskiej (1558–1643) – ksieni klasztoru norbertanek na krakowskim Zwierzyńcu, postaci wielce zasłużonej dla rozwoju zgromadzenia. Omawiany artykuł jest poznawczo atrakcyjny, o niewątpliwych walorach humanistycznych. Przy okazji analizy jednego kazania zostały przybliżone mniej znane postaci działające w swoich czasach.

Dwa kolejne artykuły, które wyszły spod ręki Marcina Bauera, dotyczą literackiego zapisu stosunków polsko-rosyjskich w staropolskim piśmiennictwie pamiętnikarskim. Pierwszy z nich: *Rosja i Rosjanie w pamiętnikarstwie polskim od końca XVI do połowy XVII wieku – przegląd tekstów źródłowych* stanowi w zasadzie zapowiedź dalszych prac nad tytułowym zagadnieniem. Szereg zasygnalizowanych źródeł otwiera *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków* Jana Piotrowskiego, a zamykają dwa pamiętniki: *Diariusz wojny moskiewskiej* Jana Moskorzowskiego oraz anonimowy *Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV*. Ostatnie dwa z wymienionych pamiętników, wraz z *Relacją wojny moskiewskiej [...] na sejmie w lipcu 1634* Krzysztofa Radziwiłła – Bauer wziął na warsztat w drugim ze swoich szkiców: *Wojna o Smoleńsk lat 1632–1634*

w drukowanych diariuszach polskich. *Struktury relacji i perspektywy narracyjne*. Badacz pokrótce przypomina przebieg działań wojennych, a następnie omawia wspomniane trzy drukowane teksty, przedstawiające cały konflikt zbrojny z różnych perspektyw narracyjnych i mających odmienne rozwiązania kompozycyjne. I tak, anonimowy autor *Diariusza kampanii smoleńskiej Władysława IV* dążył do przedstawienia faktów, które mógł zweryfikować bądź z autopsji, bądź na podstawie relacji osób wiarygodnych. Z kolei cechą charakterystyczną diariusza Moskorzowskiego jest forma epistolarna, a narrator stara się o jak największy obiektywizm w opisie zdarzeń, usuwając w cień własną osobę. Trzeci zaś z omawianych dokumentów stanowi oficjalne sprawozdanie z działań militarnych, wygłoszone przez Krzysztofa Radziwiłła przed królem 28 lipca 1634 roku podczas sejmu. Tym razem w tekście nastąpiła selekcja faktów, tak, by wyeksponować zasługi hetmana. Również w narracji Radziwiłł nie dążył do obiektywnej prezentacji swojej osoby, a wy dobył własne kompetencje.

Dwa kolejne artykuły to prace Krystyny Płachcińskiej: *Jak obiecywać, by nic nie obiecać – odpowiedzi Andrzeja Maksymiliana Fredry udzielone delegatom wojsk na sejmie w 1652 roku* oraz *Wotum Krzysztofa Grzymułtowskiego na sejmie w 1662 roku jako przejaw oratorstwa najwyższej próby*. W obu szkicach autorka dokonuje sprawnej analizy oracji, przybliżając obraz kultury retorycznej wieku XVII. W pierwszej z analiz przedmiotem badawczym stały się dwie wypowiedzi marszałka poselskiego Andrzeja Maksymiliana Fredry, skierowane odrębnie do delegatów wojsk koronnych oraz litewskich. Wojskowi postawili domagali się przede wszystkim wypłacenia żołdu. Autorka pokazała, jak marszałek w sposób zgodny z zasadami sztuki oratorskiej, odpowiedział delegatom odmownie. Analiza mów Fredry: responsu (wojskom koronnym) i podziękowania (skierowanego do wojsk litewskich) przynosi rozpoznanie jednej ze stron biorących udział w sytuacji retorycznej (oracji Fredry). Interesujące byłoby bliższe zwrócenie uwagi na wygłoszoną wcześniej przemowę delegatów wojskowych – w diariuszach sejmowych zachowały się, być może, jej ślady, a nawet sam tekst. Autorka wyróżnia wykrzyknikiem (s. 158, tab. 9) osobliwy szereg: „tak omylnej [!] i łaskawej matki”. Można w tym miejscu podejrzewać typowe zestawienie: „miłej i łaskawej matki”. Przydałoby się również wyjaśnienie, dlaczego oracje Fredry są cytowane za antologią Jana Ostrowskiego-Daneykowicza *Swada polska i łaćńska* (t. 1, 1745), a nie według wcześniejszej edycji *Zwierzyniec Jednorozców* Franciszka Glinki (1670).

Artykuł Magdaleny Kuran: *„Przysła powódź i zgubiła”*. *O sposobach przedstawiania Męki Pańskiej w kazaniu wielkopiątkowym Mikołaja Szomowskiego* wypełnia staranna analiza kazania *Raj niebieski na ziemi, potopem złości i okrucieństwa żydowskiego zniesiony [...]* (1655). Autorka pokazała, jak zasadniczą rolę w konstrukcji kazania pełni zaczerpnięta z Biblii metafora powodzi. Dowodzi też, że w sferze słów i idei kazanie zostało zdominowane przez zabiegi amplifikacyjne. Szkic Kuran stanowi wartościowe, „częstkowe” dopełnienie obrazu barokowego kaznodziejstwa.

Również druga z prac tej autorki: *Eloquentia sacra, czyli retoryka w służbie kaznodziejstwa (analiza rękopiśmiennego kompendium retorycznego anonimowego autora reformackiego z XVIII wieku)* – to cenne, przeprowadzone rzeczowo omówienie łaćskojęzycznego wykładu retoryki (*O głoszeniu kazań*), przeznaczonego dla przyszłych kaznodziejów. Można jedynie postawić pytanie co do przekładu terminu *a causis*, który raz oznacza „ze sprawy” (s. 206), a nieco dalej (s. 207) już topos „z przyczyny”. Ewentualną zasadność takiego rozróżnienia należało jednak objaśnić.

Tom zamykają artykuły Małgorzaty Mieszek. W pierwszym, pt. *Dzieciobójstwo w dawnych dramatach szkolnych*, autorka bada występowanie i funkcje tytułowego motywu w sztukach z jezuickich kolegiów, ale też ze szkół pijarskich i filii Akademii Krakowskiej. Sięga po sumariusze przedstawień oraz po teksty pełne, tak drukowane, jak rękopiśmienne. Autorka dochodzi do wniosku, że dzieciobójstwo, nie będąc głównym tematem dramatów, często stanowiło istotny składnik fabularny, zwłaszcza w sztukach martyrologicznych; nierzadko też śmierć dzieci przedstawiano jako karę za grzechy. Badaczka, opisując motyw dzieciobójstwa, zwróciła uwagę na występującą

w jego realizacji „powtarzalność rozwiązań fabularnych i zbieżne przedstawianie tego motywu” (s. 239), co daje jego spójny obraz, niezależnie od proveniencji dramatów.

Interesujący jest następny szkic Mieszek: „*Rodowitym rytmem pracy Janickiego dopełniam*” – *Vitae Regum Polonorum Klemensa Janickiego w przekładzie Jana Bielskiego*. Autorka pokazała, jak *icones* Janicjusza zostały wykorzystane do celów dydaktycznych przez Jana Bielskiego, osiemnastowiecznego profesora retoryki i poetyki w poznańskim kolegium jezuickim, w jego podręczniku historii i geografii pt. *Widok Królestwa Polskiego* (1763). W jednej z części tej książki dzieje Polski zostały przez Bielskiego uporządkowane według następstwa władców. Opis rządów poszczególnych postaci wieńczył epigramat, zaczerpnięty ze zbioru renesansowego poety – tłumaczony i poddany parafrazie. Badaczka zauważyła, że Bielski najczęściej zachowywał treść pierwotnego, ale formy podawcze Janicjuszowych epigramatów zastępował formą trzecioosobową, zaś najbardziej widoczne zmiany poczynił w warstwie stylistycznej.

Omawiany tom dobrze przybliży i reprezentuje zainteresowania badawcze łódzkiego ośrodka. Jest zróżnicowany tematycznie i metodologicznie, a przez to żywy i niemonotonny.

#### O CZERPANIU Z CZARNOLESKIEGO ŹRÓDŁA

(Maria Barłowska: „*Nasz Kochanowski*”. *Studia z recepcji poety w wieku XVII*, Katowice 2014, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 3149, ss. 149)

KRYSTYNA PŁACHCIŃSKA\*

Szosta już książka pióra Marii Barłowskiej<sup>1</sup> zawiera studia z recepcji Jana Kochanowskiego w XVII wieku. Znawczyni staropolskiej wymowy i zbiorów oratorskich przedstawiła tym razem tom po dwakroć odmienny od poprzednich, niebędący bowiem publikacją zwartą, lecz zbiorem sześciu artykułów, i wychodzący (w połowie) poza uprawiane dotąd przez nią pole tematyczne. Nadal jednak konstatacje zawarte w tej książce przyjmować można z pełnym zaufaniem, zrodzonym już przy poznawaniu pierwszej publikacji Barłowskiej i ugruntowywanym lekturą każdego następnego tomu<sup>2</sup>. Walory tych rozpraw wynikają z oparcia na rękopisach, wydobytych w toku rozległych i długotrwałych kwerend archiwalno-bibliotecznych, z dobrej znajomości norm retorycznych, obowiązujących twórców badanych tekstów, z odpowiedzialności za słowo, a wreszcie ze świetnego stylu, zarówno w odmianie czysto naukowej, jak i popularyzatorskiej.

\* Krystyna Płachcińska – dr hab., prof. Uniwersytetu Łódzkiego.

<sup>1</sup> *Jerzy Ossoliński. Orator polskiego baroku*, Katowice 2000; *Na swady sarmackiej placu. O kulturze oratorskiej wieku XVII*, Kielce 2001; *Jakub Sobieski pamięci wielkiego kawalera, Barłomiej Nowodworskiego*, Szczecin 2006; *Ossoliński, Moskorzowski, Sarbiewski – mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008; *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII–XVIII wieku – prolegomena filologiczne*, Katowice 2010.

<sup>2</sup> Recenzje książek Barłowskiej pióra K. Płachcińskiej: „*Jerzy Ossoliński. Orator polskiego baroku*”, [rec.] „*Ruch Literacki*” R. 42 (2001), z. 1, s. 89–91; „*Jakub Sobieski pamięci wielkiego kawalera Barłomiej Nowodworskiego...*”, [rec.] „*Literaturoznawstwo*”, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, 2008, z. 1, s. 221–223; *Głos z „lasu manuskryptów”* [rec.] „*Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII–XVIII wieku – prolegomena filologiczne*”, „*Pamiętnik Literacki*” R. CII (2011), z. 4, s. 258–265.